

Nasza Wspólnota

nr 134

24 kwietnia 2022 r.



Rektorat pw. św. Michała Archanioła w Przemyślu

ul. Bakończycka 5, 37-700 Przemyśl
tel. 507 070 550, e-mail: t.picur@libero.it
strona internetowa: michal.przemyska.pl

Msze św. i intencje: 25 kwietnia – 1 maja 2022 r.

25.04, poniedziałek – święto św. Marka, Ewangelisty, godz. 17.00
+ Julian

26.04, wtorek – uroczystość św. Wojciecha, patrona Polski, godz. 17.00
+ Julian (29. rocz. śm.)

27.04, środa, godz. 8.00
++ Antoni, Antonina

28.04, czwartek, godz. 17.00
W intencji Bogu wiadomej

29.04, piątek – święto św. Katarzyny Sieneńskiej, godz. 17.00
+ Zofia Borycka (1. rocz. śm.)

30.04, sobota, godz. 17.00
O Boże błogosławieństwo dla Kordiana – z okazji I Komunii św.

1.05, III niedziela Wielkanocy

9.00: + Barbara Tomaszewska (rozpoczęcie Mszy św. gregoriańskich)

11.00: O Boże błogosławieństwo dla Róży różańcowej pw. św. Michała Arch.

Ogłoszenia

◆ Serdecznie dziękuję:

- P. Małgorzacie Banaś i P. Marii Rabka – za kwiaty, sprzątanie i przygotowanie kaplicy na dzisiejszą niedzielę,
- P. Władysławie Potoczniak – za troskę o rabatkę kwiatową przed kaplicą,
- Osobie, która złożyła ofiarę na utrzymanie kaplicy.

◆ Dziś rozpoczyna się Tydzień Miłosierdzia.

◆ Trwa akcja zbierania plastikowych nakrętek od butelek, z których dochód będzie przeznaczony na leczenie Tobiaszka. Chłopiec pochodzi spod Przemyśla (gmina Krasieczyn) i jest po przeszczepie wątroby.

Nakrętki można zostawiać w dyżurce ochrony przy Fabryce Mebli Forte – ul Bakończycka 7.

◆ Za wszystkich Dobroczyńców modlimy się szczególnie w każdą środę, prosząc, by Bóg wynagrodził im za każdy dar potrzebnymi łaskami, opieką i błogosławieństwem dla ich rodzin.

Z dzisiejszej liturgii słowa

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana.

A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».

Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i ręki mojej nie włożę w bok Jego, nie uwierzę».

A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł, choć drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym».

Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: «Pan mój i Bóg mój!»

(J 20,19-28)

W trosce o formację

Papież Franciszek – *Amoris laetitia*

Adhortacja apostolska o miłości w rodzinie
(cd.)

Miłość matki i ojca

Mówi się, że nasze społeczeństwo jest „społeczeństwem bez ojców”. W kulturze zachodniej postać ojca miałaby być symbolicznie nieobecna, wypaczona, wyblakła. Męskość wydaje się nawet zakwestionowana. Nastąpiło zrozumiałe zamieszanie, ponieważ początkowo rzecz ta była postrzegana jako wyzwolenie: uwolnienie się od „ojca – pana i władcy”, od ojca będącego przedstawicielem prawa, który narzuca swą władzę z zewnątrz, ojca jako cenzora szczęścia dzieci i przeszkodę na drodze do emancypacji i uniezależnienia się młodych ludzi. Niekiedy w pewnych domach w przeszłości panował despotyzm, a w niektórych przypadkach wręcz ucisk. Jednakże, jak często bywa, z jednej skrajności popada się w drugą. Problemem naszych dni wydaje się już nie tyle zbyt natarczywa obecność ojców, ile raczej ich nieobecność, uchylanie się od obowiązków. Ojcowie są niekiedy tak bardzo skoncentrowani na sobie i na swojej pracy, a czasami także na własnej samorealizacji, że zapominają nawet o rodzinie. I zostawiają dzieci i młodzież same.

Obecność ojca, a zatem jego autorytet, okazuje się również nadzarpnięty przez coraz większą ilość czasu, jaki poświęcamy środkom przekazu i technologiom rozrywki. Ponadto autorytet jest dziś postrzegany podejrzliwie, a dorośli są mocno kwestionowani. To oni sami porzucają to, co pewne i z tego powodu nie dają dzieciom wskazówek pewnych i dobrze uzasadnionych. Nie jest słuszne, aby dochodziło do wymiany ról między rodzicami a dziećmi: zaburza to właściwy proces

dojrzewania, jaki dzieci muszą przeżyć i odmawia się im miłości zdolnej, aby je ukierunkować i mogącej im pomóc w dojrzewaniu.

Bóg stawia ojca w rodzinie, aby z cennymi cechami swej męskości był blisko żony, by dzielić wszystko, radości i ból, trudy i nadzieje. I by był blisko dzieci, kiedy rosną: kiedy się bawią i kiedy się trudzą, kiedy są bez troski i kiedy są zaleknione, kiedy mówią i kiedy są milczące, kiedy są śmiałe i kiedy się boją, kiedy popełniają błędy i kiedy wracają na właściwą drogę; ojciec musi być obecny, zawsze. Obecny, to nie to samo co kontrolujący! Ojcowie zbyt kontrolujący niszczą bowiem osobowość dzieci. Niektórzy ojcowie czują się bezużyteczni i niepotrzebni, ale prawda jest taka, że dzieci potrzebują ojca, który na nie czeka, kiedy wracają po swoich porażkach. Zrobią wszystko, by się do tego nie przyznać, by tego nie okazać, ale potrzebują tego. Nie jest dobrze, aby dzieci były pozbawione ojców i w ten sposób przedwcześnie przestawały być dziećmi.

Płodność poszerzona

Wiele par małżeńskich nie może mieć dzieci. Wiemy, jak wiele wiąże się z tym cierpienia. Z drugiej strony wiemy również, że małżeństwo nie zostało ustanowione jedynie w celu zrodzenia dzieci. Dlatego, choćby brakowało tak często upragnionego potomstwa, małżeństwo trwa jako związek i wspólnota całego życia, zachowując znaczenie i nierozzerwalność. Ponadto, macierzyństwo jest nie tylko rzeczywistością biologiczną, lecz przejawia się na różne sposoby.

Adopcja jest jednym z wielkodusznych sposobów macierzyństwa i ojcostwa. Pragnę zatem zachęcić tych, którzy nie mogą mieć dzieci, do poszerzenia i otwarcia ich miłości małżeńskiej, aby przyjąć tych, którzy są pozbawieni odpowiedniego środowiska rodzinnego. Nigdy nie pożąłują swej hojności. Adopcja jest pełnym miłości aktem obdarzania rodziną tych, którzy jej nie mają.

